

Sygn. akt II Ka 39/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu – II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący	-	SSO Jacek Klęk
Protokolant	-	staż. Magdalena Tomczyk

przy udziale Prokuratora Okręgowego w Sieradzu Marzenny Monwid-Olechnowicz, po rozpoznaniu w dniu 27 III 2019 r. sprawy **A. B. (1)** oskarżonego o czyn z art. 209§1 k.k., na skutek apelacji obrońcy oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z 15 listopada 2018 r. sprawie II K 225/18,

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. D. 516,60 (pięćset szesnaście i 60/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. Zasądza od A. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa:
 - a) 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz
 - b) 536,60 (pięćset trzydzieści sześć i 60/100) złotych tytułem wydatków postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ka 39/19

UZASADNIENIE

Aktem oskarżenia skierowanym 20 czerwca 2018 r. do Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli II Wydział Karny prokurator zarzucił A. B. (1) to, że:

- w okresie od 1 czerwca 2017 r. do 12 marca 2018 r. w Z., woj. (...), uchylał się od wykonywania ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego w wysokości 400 zł wobec małoletniej O. B. reprezentowanej przez matkę M. S., prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 5 grudnia 2011 r. sygn. akt III RC 253/11, wskutek czego powstała zaległość stanowiąca równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych,

tj. o przestępstwo z art. 209§1 k.k.

Wyrokiem opublikowanym 15 listopada 2018 r. w sprawie II K 225/18, Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli, w ramach zarzucanego czynu, uznał oskarżonego za winnego tego, że od lipca 2017 r. do 12 marca 2018 r. w Z. woj. (...), uchylał się od wykonywania ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego w wysokości 400 zł wobec małoletniej O. B., określonego ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Zduńskiej Woli w dniu 17 listopada 2011 r. w sprawie III RC 253/11, wskutek czego powstała zaległość stanowiąca równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 209§1 k.k. i za to, na podstawie art. 209§1 k.k. w zw. z art. 34§1 i 1a pkt 1 k.k. w zw. z art. 35§1 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym, a na podstawie art. 34§3 k.k.

w zw. z art. 72§1 pkt 3 k.k. zobowiązał go do wykonywania ciężącego na nim obowiązku lożenia na utrzymanie córki O. B.. W pkt 3. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz ustanowionego w sprawie obrońcy koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w kwocie 619,92 zł. W ostatnim punkcie zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

W ustawowym terminie apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając rozstrzygnięciu:

1. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż okoliczności niniejszej sprawy uzasadniają twierdzenie, że oskarżony A. B. (1) wypełnił znamię „uchylania się” od wykonywania ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego wobec małoletniej córki O. B., podczas gdy właściwa, zgodna z przepisem art. 7 k.p.k., ocena materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania prowadzi do wniosku, że oskarżony, który jest osobą nieporadną życiowo, nie miał obiektywnej możliwości wywiązania się z tego zobowiązania, nie dopełniając go bez złej woli;

2. Obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającej na dowolnej w miejsce swobodnej, ocenie materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło sąd orzekający do przyjęcia sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie przypisanego mu przestępstwa.

Podnosząc wyżej wymienione zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty poprzez uniewinnienie A. B. (1) od popełnienia przypisanego mu przestępstwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez obrońcę oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem podniesione w niej zarzuty mają charakter polemiczny (pkt. 1.) oraz nie znajdują oparcia w procedowaniu sądu meriti (pkt. 2.).

W pierwszej kolejności należy wskazać na wewnętrzną sprzeczność podniesionych w apelacji zarzutów. Dopuszczalnym jest podniesienie w jednym środku odwoławczym i zarzutu obrazy przepisów postępowania i oparcia rozstrzygnięcia na błędnych ustaleniach faktycznych – tyle tylko, że zarzut z art. 438 pkt. 3 k.p.k. aktualizuje się wyłącznie wówczas, gdy nie kwestionuje się oceny wiarygodności dowodów. Zarzut ten sprowadza się bowiem do wykazania, że z prawidłowo ujawnionego w toku rozprawy i ocenionego materiału dowodowego nie da się wyprowadzić wniosków, co do zaistnienia faktów przyjętych przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia.

Zarzut wadliwej oceny zgromadzonego materiału dowodowego poczyniony w środku odwoławczym, nie tylko nie może sprowadzać się do polemiki z oceną Sądu I instancji, ale musi wykazywać jasno wypływające wnioski z prawidłowej (zdaniem obrony) oceny. Wybór źródeł dowodowych, a także dokonanie ich oceny według własnego uznania, w sposób nie naruszający reguł w tym przyjętych, jest domeną Sądu wydającego orzeczenie. Inaczej mówiąc w myśl zasady swobodnej oceny dowodów Sąd I instancji spośród zgromadzonego materiału dowodowego, ma prawo jednym dać wiarę, a innym wiarygodności odmówić. Z powinności tej w niniejszej sprawie Sąd I instancji się wywiązał. Należy przy tym pamiętać, że Sąd przy wyrokowaniu bierze pod uwagę całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, a weryfikacja wiarygodności przeprowadzonych dowodów odbywa się także poprzez ich porównanie z innymi. Przeciwwstawienie ocenie Sądu samego tylko zarzutu dowolności, bez skonkretyzowania które z ocen sądu meriti przeczą zasadom logiki, wskazaniom wiedzy oraz doświadczeniu życiowemu z założenia nie może skutkować podważeniem orzeczenia sądu. Oczywistym jest przy tym, że owo skonkretyzowanie odnosić się musi nie tylko do konkretnych dowodów ale i ogółu ujawnionych w toku rozprawy okoliczności faktycznych. Tymczasem środek odwoławczy wniesiony przez obrońcę, wbrew zarzutowi z pkt 2. sprowadza się do odmiennej, a przy tym wybiórczej interpretacji okoliczności faktycznych. By wykazać oczywistą bezzasadność zarzutu z pkt. 2. wystarczy wskazać, iż Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego, które uznał za wiarygodne.

Odnosnie zarzutu z pkt 1. podkreślić należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, lecz musi zmierzać do wykazania, jakich konkretnie uchybień w procesie wnioskowania dopuścił się sąd. Skarżący powyższego nie wykazała, a apelacji próżno szukać rozważań pozwalających na zakwestionowanie dokonanych w sprawie przez Sąd Rejonowy okoliczności prawnie relewantnych dla rozstrzygnięcia. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten Sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 r. w sprawie II AKA 80/06 opubl. System Informacji Prawniczej LEX nr (...), wyrok Sądu Najwyższego z 30 lipca 1979 r. w sprawie III KR 196/79; opubl. OSNPG 3/53/1980).

W przedmiotowej sprawie uderza forsowanie przez skarżącą ocen oskarżonego, ocen, które mimo wykształcenia, wyuczonego zawodu skutkowały tym, że do 2017 r., mimo 43 lat pozostawał on na utrzymaniu matki, a zobowiązania z tytułu ojcostwa lekceważył w stopniu skutkującym stanem porównywalnym z wyparciem ze świadomości.

Odnosząc się zatem do podniesionych przez obronę, w ślad za oskarżonym zarzutów należy wskazać, że alimenty na rzecz małoletnich dzieci są zasądzone przy uwzględnieniu możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Dotyczy to również potencjalnych możliwości zobowiązanego, bowiem Sąd orzekający o alimentach uwzględnia również jego właściwości i warunki osobiste, przede wszystkim w postaci posiadanego wykształcenia, wieku, stanu psychofizycznego czy aktywności na rynku pracy. Oskarżony miał 43-44 lata w momencie popełnienia przestępstwa, z zawodu zaś jest mechanikiem przemysłowym. Sąd Rejonowy trafnie przy tym ocenił, że brak aktywności oskarżonego w znalezieniu pracy jest jego zawinionym zachowaniem wynikającym z markieranckiego stylu życia. Osoba w wieku oskarżonego i przy jego wykształceniu mogłaby przy minimum wysiłku znaleźć zatrudnienie – tyle, że i to wymaga chęci większej niż sięgnięcie po świadczenie emerytalne matki. Brak woli aktywności w tym zakresie znajduje potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, w których wskazuje on na brak zainteresowania losem własnym i córki. Sąd orzekający słusznie uznał, że oskarżony przez lata przyzwyczaił się do swojej sytuacji, ignorując w tym względzie jakiegokolwiek potrzeby małoletniej. Warto zauważyć, że jeżeli sytuacja oskarżonego byłaby naprawdę trudna, a podejmowane przez niego kroki nie doprowadzałyby mimo usilnych starań do poprawy, mógłby wnioskować o zmniejszenie nałożonego na niego obowiązku. Choć akurat w niniejszej sprawie, zważywszy wysokość alimentów, powyższe ma walor czysto teoretyczny. W tym względzie należy mieć na uwadze, że A. B. nawet nie próbował kontaktować się z matką małoletniej, czy też samą córką, by uzyskać jakieś złagodzenie rygorów związanych z alimentacją lub w inny sposób zrekompensować niemożność alimentacji. Taka okoliczność nie ekskulpowałaby oskarżonego, ale pozwoliłaby na odmienną ocenę jego motywów i zamiaru. Możliwość wykonywania przez A. B. (1) obowiązku w postaci łżenia alimentów na rzecz córki, wbrew twierdzeniu obrońcy – uwzględnivszy wysokość świadczenia – były i realne i możliwe do wykonania. Niechęć oskarżonego do zmiany swojego stylu życia i postępowania bez wątplenia świadczą o wypełnieniu znamion „uchylania się”.

W niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia Sądu meriti wprost stanowią o tym, że oskarżony nie tylko lekceważył sobie nałożone na niego obowiązki, ale wręcz nie chciał ich wypełnić. Zachowanie oskarżonego należy zatem jednoznacznie ocenić jako zrealizowanie znamion modalnych przestępstwa uchylania się od ciężącego obowiązku alimentacyjnego.

Za Sądem I instancji należy przyjąć i to, że oskarżony otrzymując świadczenie w wysokości 728,00 zł mógł część tej kwoty przeznaczać na utrzymanie córki. Warto także pamiętać, że oskarżony zgodził się na nałożenie na niego obowiązku alimentacyjnego w ustalonej wysokości, bowiem alimentacyjny, w zakresie wysokości świadczeń skonkretyzowany został ugodą zawartą przez oskarżonego i matkę małoletniej. Oskarżony godząc się na takie warunki miał wszak świadomość swoich możliwości zarobkowych i majątkowych.

Zgodnie z art. 209§1 k.k. w brzmieniu ustalonym art. 1 pkt. 1 ustawy z 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. poz. 952) a obowiązującym od 31 maja 2017 r. ochroną objęta jest rodzina i instytucja opieki. Sprawcą tego przestępstwa może być jedynie osoba, na której ciąży obowiązek alimentacyjny. Może być popełnione jedynie umyślnie, zarówno w zamiarze bezpośrednim,

jak i ewentualnym. Należy zatem wskazać na słuszność przypisania oskarżonemu zarzucanego mu czynu, bowiem całokształt materiału dowodowego świadczy o sprawstwie oskarżonego.

Sąd Odwoławczy akceptuje również karę orzeczoną wobec oskarżonego za przypisane mu przestępstwo. Kara ta nie nosi cech rażąco niewspółmiernej, a biorąc pod uwagę dotychczasową aktywność zawodową oskarżonego, na przeszkodzie jej wykonaniu nie stoją inne obowiązki, którym zobowiązany jest podołać. Karę wymierzoną w niniejszej sprawie należy ocenić jako adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego czynu oraz uwzględniając okoliczności łagodzące i obciążające prawidłowo ustalone i oceniane przez Sąd Rejonowy. Uwzględnia ona całokształt zgromadzonego materiału dowodowego i ogół okoliczności popełnienia czynu, w tym stopień społecznej szkodliwości, który był znaczny. Reasumując – ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie zasługują na pełną akceptację i nie wymagają ponownego ich przytaczania w niniejszym uzasadnieniu.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach sądowych poniesionych w postępowaniu odwoławczym rozstrzygnięto w oparciu o art. 636§1 k.p.k. i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r.

o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.) obciążając nimi oskarżonego. Zasadą jest, że sprawca czynu (w postępowaniu przed Sądem I Instancji), a także oskarżony, w sytuacji nieuwzględnienia wniesionej na jego korzyść apelacji (w postępowaniu odwoławczym) pokrywa całość kosztów postępowania wynikających z rozpoznania sprawy i Sąd Okręgowy nie dostrzega w niniejszej sprawie okoliczności, by od zasady tej odstąpić.

Na koszty sądowe w niniejszej sprawie składają się: opłata w kwocie 180 zł oraz wydatki związane z postępowaniem odwoławczym w kwocie 536,60 złotych.

SSO Jacek Klęk